Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 14. Kraków, Środa 1 listopada 1922 r. Nr. 14.

W przeddzień decyzyi jaworzyńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 października.

W dniach najbliższych ma zapaść decyzja Rady ambasadorów dotycząca Jaworzyny. Z racji tej godzi się przypomnieć tok wypadków, jaki się rozegrał w tym przedmiocie spornym.

Rozstrzygnięcie Rady Najwyższej z dnia 28-go lipca 1920 odnoszące się do rozdziału terytorjalnego Śląska, Orawy i Spisza między Polską a Czechosłowacją, pociągnęło za sobą utworzenie Komisji delimitacyjnej, która decyzję Rady Najwyższej miała wykonać na miejscu. Komisja została upoważniona do uskutecznienia wymiany terytorjów, stosownie do wskazań topograficznych i życzeń ludności.

Na tej zasadzie Komisja delimitacyjna dokonała rozgraniczenia na Śląsku i na Orawie i tutaj skorzystała nawet w dużym stopniu z przysługującego jej prawa wymiany. Na Orawie dostaliśmy mianowicie zbocz Babiej Góry i pół wsi Lipnicy, a oddaliśmy w to miejsce dwie wsie, Głodówkę i Suchą Horę. W tym ostatnim wypadku delegat polski w Komisji delimitacyjnej zastrzegł wyraźnie, że zgadza się na wymianę w oczekiwaniu i pod warunkiem, iż Czesi okażą również dobrą wolę przy ustalaniu granicy na Spiszu.

Gdy Komisja delimitacyjna przeszła następnie do wyznaczania granicy na Spiszu, delegacja polska zażądała wydania doliny jaworzyńskiej w zamian za dwie wsie z terytorjum polskiego, Kacwin i Niedzicę. Żądanie umotywowano interesem ludności na polskiej części Spisza, która gospodarczo jest związana z lasami i połoninami zboczy jaworzyńskich, jak z drugiej strony ludność Kacwina i Niedzicy gospodarczo ciąży ku słowackiej części Spisza.

Gdyby w społeczeństwie czeskiem istniała skłonność do zgodnego pożycia z narodem polskim, żądaniu temu byłoby się stało zadość. Czesi, rozzuchwaleni dotychczasowemi sukcesami terytorjalnemi w stosunku do Polski, oparli się jednak temu żądaniu. W następstwie tego granica czesko-polska inaczej się przedstawia pod względem teoretycznym a inaczej faktycznym. Wytyczona w naziomie i zasłupiona granica, stanowi linję prawną, faktyczne obustronne dzierżenie ziemi jest inne i Jaworzyna dotychczas pozostaje w rękach czeskich, jak np. Głodówka i Sucha Hora są w rękach polskich.

W tym stanie rzeczy umowa praska z dnia 6 listopada 1921 w aneksie B, oddała sprawę Jaworzyny do rozpatrzenia i ugodowego załatwienia obu interesowanym stronom Polsce i Czechosłowacji.

I znowu trzeba powtórzyć, że gdyby w społeczeństwie czeskiem istniała skłonność do zgodnego współżycia z narodem polskim, sposobność do polubownego załatwienia sporu nie byłaby minęła bezowocnie. Ale Czesi, jak to wszyscy pamiętamy, bierną obstrukcją uniemożliwili porozumienie. Jak pierwszy sześciomiesięczny, tak i dodatkowy trzymiesięczny okres, wyznaczony na porozumienie, minął bezskutecznie.

Wtedy to wskutek wdrożonych zabiegów, Komisja delimitacyjna zebrała się ponownie i **na wniosek delegata czeskiego p. Rubika** postanowiła jednomyślnie przystąpić ze swej strony do rozpatrzenia kwestji jaworzyńskiej i ustalenia granicy spiskiej.

Na posiedzeniu, odbytem 25 września w Cieszynie, Komisja delimitacyjna 5 głosami przeciw 1 uchwaliła wzamian za dwie nasze wsie Kacwin i Niedzica, przydzielić nam dwie trzecie doliny jaworzyńskiej i wysłała ten swój projekt podziału do aprobaty Rady ambasadorów w Paryżu.

Po zasięgnięciu opinji „Komisji prawniczej Rada ambasadorów poweźmie w dniach najbliższych decyzję. Spoczywa ona w rękach Francji. Rozumiemy, że rząd francuski znalazł się w położeniu delikatnem pomiędzy dwoma sprzymierzeńcami. Ufamy jednak, że francuscy mężowie stanu dostępni są refleksji, że bez Jaworzyny **niema ratyfikacji umowy praskiej polsko czeskiej z 6 listopada 1921** i niema tak upragnionej przez Francję kooperacji politycznej w Europie środkowej.

Bazylewski.

Mussolini tworzy rząd.

Dalszy rozwój wypadków we Włoszech.

Kraków, 31 października.

Wedle wiadomości telegraficznych z 29 bm. z Rzymu, rokowania króla z Giolittim, Tittonim, De Niccolą, Cocco-Ortą i Salandrą, celem przyjęcia misji utworzenia nowego gabinetu, **nie odniosły skutku.**

Wobec tego, jak PAT z Rzymu pod datą 29 b. m. donosi, **powierzył król misję utworzenia gabinetu Mussoliniemu**, przywódcy faszystów. Jeżeli wiadomość ta się sprawdzi, będzie ona wyrazem **zupełnego zwycięstwa faszystów i złożenia rządów w ich ręce.**

Oddanie władzy Mussoliniemu położyłoby oczywiście kres dalszemu pochodowi faszystów na Rzym.

Faszyści bowiem pragną sami ująć rządy w swoje ręce, a przedstawicielom innych stronnictw **gotowi są pozostawić tylko kilka portfeli.** Za możliwy uważany jest jedynie **kompromis między faszystami a Giolittim.**

Wedle doniesień „Chicago Tribune" z Rzymu, faszyści ustalili w zarysach swą **politykę zagraniczną. Są oni za odrzuceniem wszystkich układów między Włochami a Jugosławją**, które dotyczą wybrzeża dalmatyńskiego, oraz są za **zmianą układu w Waszyngtonie**, aby Włochy mogły zwiększyć siłę swej floty. Włochom powinno się przyznać **większy udział w reparacjach.** Termin konferencji w Lozannie **winien zostać odłożony**, aby umożliwił Włochom dokładnie zbadanie problemu wschodniego.

Pochód faszystów.

Głównym punktem koncentracyjnym faszystów jest **Medjolan. Tutaj** objęli oni faktycznie władzę. Tutaj jest także siedziba przywódcy faszystów Mussoliniego. „Matin" donosi z Medjolanu, że faszyści **ufortyfikowali tam swoją główną kwaterę**, zajęli szkołę politechniczną i koszary bersaglierów.

Jak dalej z Medjolanu donoszą 29 bm. komitet faszystów wydał manifest, oświadczający, że faszyści **pomaszerują dziś na Rzym.** Z Medjolanu donoszą nadto, że zarówno szefowie, jak i zwyczajni członkowie faszystów są zmobilizowani. Wojenne prawo faszystów poczyna działać.

Wszelka władza przekazane została komitetowi wykonawczemu, złożonemu z członków. Władza ta **ma charakter dyktatury.** Manifest w dalszym ciągu oświadcza, że faszyści występują tylko przeciwko polityce, pozbawionej energji, a nie przeciwko władzy publicznej. Wojskowy przywódca faszystów w Medjolanie zawiesił „Corriere della Sera" oraz „Giustizia" wskutek stanowiska zajętych przez te dzienniki w stosunku do faszystów.

W **Rzymie** podjęły władze szerokie zarządzenia bezpieczeństwa. Oddziały kawalerji **ustawiono na placach i u wylotów mostów**, których strzegą żołnierze z bagnetem na broni i armaty.

Według „Il Mondo" wojsko otrzymało kategoryczny rozkaz **przeszkodzenia wkroczeniu faszystów do Rzymu.** Oddziały faszystów, pochodzące z Pizy, Viareggio, Florencji, Neapolu i Livorno **zostały w drodze wstrzymane.** Władze **wojskowe**, jak pod datą 29 bm. donoszą, **wstrzymały wczoraj po godzinie 10 rano ruch kolejowy. Pociągi wycofano do remiz.** Na przestrzeni około 200 metrów na linji kolejowej Rzym-Civita-Vecchia **wyrwano szyny.**

Pomimo tej sytuacji król **nie podpisał dekretu o zaprowadzeniu w Rzymie stanu oblężenia**, za co tłumy ludności zgotowały mu wielkie manifestacje.

Oczywiście, jeżeli Mussolini utworzy nowy rząd, to cała akcja zbrojna faszystów przybierze inny charakter.

Faszyści panami sytuacyi we Włoszech.

Faszyści opanowali Toskanę, Umbrję i Trentino, oraz odcięli Włochy południowe od reszty kraju. Celem przeszkodzenia ewentualnej akcji zbrojnej oddziałów jugosłowiańskich, **faszyści zajęli w okolicy Venella Junia szereg dróg, mających znaczenie strategiczne.** Kilkutysięczne oddziały faszystów zostały skoncentrowane w miejscowości Feligno i Monterotondo pod Rzymem.

Rzym. PAT. Dzienniki nacjonalistyczne donoszą, że **w obszarze Lacyum skoncentrowanych jest 60.000 faszystów.**

Krwawe starcia.

Papież wzywa do zachowania spokoju.

Rzym. (AW) W Rzymie **przyszło do krwawych starć między faszystami, a wojskiem, przyczem padło kilku ludzi.** Papież wydał komunikat **wzywający do zachowania spokoju.** Loże wolnomularskie przyłączyły się do faszystów. Faszyści zaprowadzili ostrą cenzurę pism. W Medjolanie skonfiskowano pismo „Corriere della Sera" i „Giustizia" a także prawie wszystkie pisma prowincjonalne.

Faszyści mobilizują.

Warszawa. (AW). Dzisiejsze dzienniki donoszą, że mobilizacja faszystów postępuje bez przeszkód. **Liczne oddziały faszystów spieszą zewsząd do pułków koncentracyjnych.** Dowództwo faszystów wydało do członków manifest o świadczający, że **prawo wojenne nabiera mocy i że wszelka władza przechodzi w ręce komitetu złożonego z 4-ch członków.** W samym Rzymie władze podjęły liczne środki ostrożności. Dworce kolejowe, wyloty ulic i mostów obstawiono wojskiem. **Ruch kolejowy w obrębie Rzymu został wstrzymany.**

W skład „komitetu 4-ch" wchodzą: poseł **Oviddo**, pos. **de Becchi**, komendant armji faszy-

słów, Michał [illegible]ianchi, sekretarz stronnictwa i Mussolini jako kierownik.

Odezwa „Rady Czterech“.

Rzym. PAT. Faszyści wydali odezwę, w której powiedziano: **„Zwycięstwo jest w naszych rękach.** Wszelka indywidualna akcja jest zbyteczna. Ataki na budynki publiczne będą uważane za akcję przeciw Mussoliniemu“ „Rada wezwała ich, by pozostali w swych miejscach zamieszkania. **Do faszystów zebranych w Rzymie wysłano odrębne instrukcje.** Zapowiedziane nadzwyczajnymi dodatkami wkroczenie wczoraj wieczór faszystów do Rzymu nie nastąpiło. W Rzymie panuje spokój, znać jednak podniecenie. W dzielnicy robotniczej przyszło wczoraj do lekkich starć. Dzienniki „Paese“, „Spoca“, „Mondo“ i komunistyczna „Azione“ nie wychodzą.

Owacye faszystów dla króla.

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Doniesienia z Włoch podają, że ustępujący rząd **przygotował wprowadzenie stanu oblężenia i opublikował to przed otrzymaniem podpisu króla.** Ponieważ król odmówił podpisu, rząd musiał po dwóch godzinach wycofać swój dekret. **Faszyści urządzili królowi wielką owację z powodu tego jego stanowiska.**

Wytyczne polityki zagran. faszystów.

Paryż. (PAT). „Chicago Tribune“ donosi z Rzymu, że faszyści ustalili w zarysach swą politykę zagraniczną. Są oni **za odrzuceniem wszystkich układów między Włochami a Jugosławią, która dotyczą wybrzeża dalmatyńskiego,** oraz są za **zmianą układu we Waszyngtonie,** aby Włochy mogły zwiększyć siłę swej floty. Włochom powinno się przyznać **większy udział w reparacjach. Termin konferencji w Lozannie winien zostać odłożony,** aby umożliwił Włochom dokładne zbadanie problemu wschodniego.

Wkroczenie faszystów do Rzymu!

Wiedeń. (AW). „Neue Freie Presse“ donosi z Medjolanu: Wejście faszystów do Rzymu spodziewane jest dzisiaj wieczór. W okręgu kilku mil naokoło miasta skoncentrowana jest milicja faszystów. Po wejściu do Rzymu projektowana jest wielka demonstracja przed Kwirynałem.

Wiedeń. (AW). „Neue Freie Presse“ donosi z Rzymu: Ajencja Stefaniego opublikowała wczoraj wieczór następującą notę: O położeniu we Włoszech krążą fantastyczne wieści. Z Nowego Jorku donoszą nawet o pogłosce, jakoby król został zamordowany. Wobec tego należy stwierdzić, że z wyjątkiem kilku nieznacznych zajść w całym kraju panuje zupełny spokój.

Gabinet Mussolini'ego.

Rzym. (U). Gabinet Mussoliniego został złożony w sposób następujący: Mussolini premjer i minister spraw wewnętrzych. Do czasu obsadzenia teki ministra spraw zagranicznych przez dyplomatę fachowego, urząd ten sprawować będzie również Mussolini. Marynarka: Caonni Revel, kolonje: Federzoni, sprawiedliwość: Oriollo, minister ziem oswobodzonych: Giuvietti, pracy: Caserpano, skarbu: De Stefani, finansów: Taracore.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Józef Trepka.

Z dziedziny opieki nad opuszczoną dziatwą.

I.

Przekonanie o konieczności zajęcia się losem opuszczonej **dziatwy**, należącej do najuboższej sfery mieszkańców Krakowa, utrwaliło się u nas, gdy tylko miasto zaczęło korzystać z dobrodziejstw samorządu, a więc przeszło pół wieku temu. Mimo to gmina m. Krakowa przez długi szereg lat nie zdobyła się na jakąś zdecydowaną akcję w zakresie opieki nad tą dziatwą, ograniczając się na dość słabem zresztą popieraniu inicjatywy prywatnej w tym kierunku (Tow. Dobroczynności, Zakład dla osieroc. chłopców pod wezwaniem św. Józefa, Zakład ks. Siemaszki).

Nieustannie podnoszona w p r a s i e miejscowej sprawa opuszczonej dziatwy (przedewszystkiem chłopców), z której — można powiedzieć — tuż po wyjściu z niemowlęctwa tworzyły się kadry m a ł o l e t n i c h p r z e s t ę p c ó w, tej prawdziwej plagi Krakowa, skłoniło wreszcie zarząd gminy do częściowego przynajmniej zaradzenia fatalnemu stanowi rzeczy. Dnia 10-go października 1012 r., a więc okrągło dziesięć lat temu, został otwarty na Zwierzyńcu (Dziel. XII) przy ul. Flisackiej „Miejski Zakład wychowawczy dla bezdomnych i osieroconych chłopców“, a to dzięki staraniom kilku ludzi, dobrej woli, między którymi należy postawić na pierwszem miejscu st. radcę Magistratu, p. Piotra B a n a s i a.

Zanim przejdę do przedstawienia w krótkim rysie obecnego stanu i działalności tej niezmiernie pożytecznej instytucji, muszę kilka słów poświęcić historji jej powstania.

I tak, obecny Zakład powstał w ten sposób, że przeniesiono doń na początek 35 chłopców bezdomnych — przeważnie sierót — których utrzymywali Bracia Albertowie w Schronisku dla bezdomnych ubogich przy ul. Krakowskiej prawie od chwili założenia tego Zgromadzenia przez niezapomnianego miłośnika nędzarzy, B r. A l b e r t a. Czyniący tyle dobrego w cichości Br. Albertowie także i tym razem oddawali społeczeństwu rzetelną przysługę, chroniąc od zepsucia pewną liczbę chłopców, względnie, naprowadzając na dobrą drogę tych, co z niej zboczyli. Naturalnym tedy objawem uznania dla Albertanów za ich pożyteczną działalność było, że gmina m. Krakowa powierzyła im kierownictwo nowootwartego Zakładu, sprawowane dotąd przez nich z jego prawdziwym pożytkiem. *)

Z wyjątkiem Krakowa uczą się ci chłopcy rzemiosł w warsztatach, przy Schroniskach istniejących. Warsztaty we Lwowie otrzymały już prawo wyzwolenia ich na czeladników.

Początkowa liczba 35 wychowanków Zakładu wzrastała szybko i wynosi obecnie 68 w wieku od lat 7—18. Ogólna zaś liczba chłopców, przyjętych w ciągu lat 10-ciu, przekroczyła już 260.

Wychowankowie Zakładu rekrutują się zasadniczo z pomiędzy dzieci, których rodzice byli przynależnymi do Krakowa. Wyjątkowo jednak przyjmowani bywają, za odpowiednią opłatą, chłopcy, przynależni do gmin innych.

P o d w z g l ę d e m f i z y c z n y m jest to materjał bardzo marny (sieroty, półsieroty, najczęściej dzieci rodziców nędzarzy i pijaków), zabiedzony i niedorozwinięty i temsamem podatny dla różnych chorób. P o d w z g l ę d e m zaś m o r a l n y m równie mniejwartościowy. Dość powiedzieć, że na wychowanie Bracia Albertanów w Zakładzie dostają się często c h ł o p c y k a r a n i p o l i c y j n i e, lub s ą d o w n i e, p o k i l k a a n a w e t k i l k a n a ś c i e r a z y !

Praca w Zakładzie nad takim materjałem przedstawia oczywiście, olbrzymie trudności. Rezultaty jej oceniać trzeba, mając na uwadze, że jego kierownicy mają do czynienia przeważnie z d z i a t w ą a n o r m a l n ą, która, mimo najusilniejsze starania zapobiegawcze, oddziałuje ujemnie na ten procent dzieci normalnych, jaki wśród niej się znalazł. Dobre, bezwzględnie biorąc, a z uwzględnieniem istniejących warunków świetne wyniki pracy w Zakładzie pochodzą z racjonalnego sposobu, w jaki go prowadzą Albertanie a także z tego poświęcenia dla idei, na jakie zdobyćby się nie mogli ludzie świeccy, najemnicy, pracujący dla prostego zarobku. Rzetelne w tym zakresie zasługi położył B r. W i n c e n t y, obecny Brat Starszy Albertanów (jeneralny przełożony), który bezmała 10 lat kierował Zakładem wśród nieraz bardzo trudnych okoliczności, zwłaszcza podczas lat wojennych. (Dok. nast.)

*) Bracia Albertanie utrzymują przy Schroniskach przez siebie kierowanych: w Krakowie 15 chłopców, przeważnie sierót, w Warszawie 60, we Lwowie 60, w Przemyślu 40 i w Stanisławowie 40.

„LE GRAND CHIC" Szkoła kroju, Sławkowska 23. Wcisy na 3 kr. Początek kursu 11 listopada br.

Podajemy do wiadomości publicznej

opierając się na art. 130. Pol. Kod. Hon. W. Boziewicza, iż zatarg honorowy wynikły pomiędzy pp. Kirkorem Stanisławem, Rzącą Tadeuszem, Hrabykiem Klaudjuszem i Mazurkiem Mieczysławem z jednej a p. Emilem Haeckerem z drugiej strony, z powodu obrazy pierwszych przez artykuł p. E. Haeckera w „Naprzodzie" z dnia 28/X. 1922 r., załatwiliśmy jako zastępcy pp. Kirkora Stanisława, Rzący Tadeusza, Hrabyka Klaudiusza i Mazurka Mieczysława protokółem jednostronnym, ze względu na to, że p. E. Haecker uchylił się od honorowego załatwienia zatargu, odmawiając wyznaczenia swoich zastępców. Zaznaczamy równocześnie, że protokół ten daje zupełną satysfakcję honroową pp. Kirkorowi Stanisławowi, Rzący Tadeuszowi, Hrabykowi Klaudjuszowi i Mazurkowi Mieczysławowi, a p. Emila Haeckera czyni człowiekiem pozbawionym honoru na podstawie art. 8. punkt 7, 71, bc. 136 Pol. Kod. Hon. W. Boziewicza.

Adam Gręplowski
abs. Wydz. prawa i stud. fil. U. J.

Henryk Mołoduszewski
kapitan podlekarz W. P.

Kraków, dnia 30/X. 1922.

Kino „Nowości", Starowiślna 21
poszukuje chłopca do posyłek i wszelkich posług. — Zgłoszenia: kancelarya Kina między godziną 5-tą a 6 tą wieczorem.

Bieliźniarkę zdolną, przyjmie natychmiast „Szwalnia", ulica Dunajewskiego 9, pokój 5.

Do sprzedania

około 3 tysiące skrzyń. — Wymiary: długość 75 cm., szerokość 50 cm., głębokość 42 cm. Wiadomość w firmie Federowicz i Palugyay, ul. Podwale L. 6, telefon 123.

Pierwsza koncss. wyższa szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej, Kraków, ul. św. Krzyża 7, otwiera 2 listopada
Kurs kroju i szycia
Zgłoszenia i wpisy rano od g. 9—12 i 3—6.

POSADA NAUCZYCIELA

fizyki, niemieckiego i łaciny do objęcia w gimnazyum na kresach.

Zgłosić się natychmiast:
Hotel Polski, Floryańska 4?, pok. Nr. 29.

Kawa potaniała!!!

Po przerwie, spowodowanej wojną, uruchomioną została fabryka „Kawy Zdrowia", znana i rozpowszechniona w handlu od lat 20, a przez powagi lekarskie i rozbiory chemiczne zalecona, nietylko jako środek nadzwyczaj pożywny i zdrowy, lecz zdolny zastąpić w zupełności kawę ziarnistą. Nadto cena nieporównanie niższa od kawy ziarnistej. —
Kazimierz Waśniewski
fabryka „Kawy Zdrowia" Spółka z ogr. odp. Kraków-Podgórze.
Wszędzie do nabycia!

Panna do korespondencyi
stenografująca i pisząca biegle na maszynie, rutynowana siła biurowa poszukiwana zaraz. Zgłoszenia przyjmuje **Małopolska Spółka Producentów zboża i paszy,** Kraków, Garbarska 5.

Specyalne bandaże na przepukliny (ruptury) pępka, brzucha, pachwiny itd. **L. Polaczek** w Samborze, telefon 1.

Krój i szycie.

Każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych **w szkole kroju i szycia**
„Józefina", ul. Długa 11.
Kurs zacznie się d. **2 listopada 1922.** Tamże wszelkie formy podług wziętej miary.

OGŁOSZENIE.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW
Polskich Fabryk Maszyn i Wagonów L. ZIELENIEWSKI w Krakowie, Lwowie i Sanoku S. A.

odbędzie się dnia 18 listopada 1922 r. o godzinie 4-tej popołudniu w Krakowie, w gmachu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, ulica Długa l. 1, I. p.
(uchwała Rady Zawiadowczej z dnia 14 października 1922 r.).

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 10 czerwca 1922 r.;

2) Wniosek na podniesienie wartości nominalnej akcji, przez przeniesienie części rezerwy na kapitał akcyjny;

3) Wniosek na podwyższenie kapitału akcyjnego.

Uprasza się wszystkich akcjonarjuszów, uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcje wraz z niepłatnymi kuponami najpóźniej do dnia 12 listopada 1922 roku:

a) w Krakowie: w Kasie fabrycznej przy ulicy Grzegórzeckiej l. 51,
w Likwidaturze Filji Polskiego Banku Przemysłowego S. A.
w Likwidaturze Filji Polskiego Banku Krajowego;
b) we Lwowie: w Likwidaturze Filji Banku Dyskontowego Warszawskiego,
Polskiego Banku Przemysłowego lub
Polskiego Banku Krajowego;
c) w Warszawie: w Warszawskim Banku Dyskontowym;
d) we Wiedniu: w Likwidaturze Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu,
w Likwidaturze Banku „Mercur".

W Krakowie dnia 14 października 1922.

RADA ZAWIADOWCZA.

Wyciąg ze statutów Spółki.

§ 21.

Posiadanie każdych 20 akcji daje prawo jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Aby módz swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcjonarjusz złożyć na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcji wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w Kasie Spółki, lub w miejscu składowem, które wskaże Rada Zawiadowcza.

Akcjonarjusz otrzymuje na złożone akcje pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem jako legitymacja, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie. — Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów, przysługujących odnośnemu akcjonarjuszowi.

Legitymacja może służyć wyłącznie osobie, w niej wymienionej, lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Wykaz złożonych akcji i akcjonarjuszy, mających prawo do głosowania, ma być wyłożony na Walnem Zgromadzeniu i do jego protokółu dołączony.

Najpóźniej z chwilą zamknięcia listy akcjonarjuszy, którzy złożyli akcje w celu uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcjonarjuszowi dozwolić na jego żądanie wglądu w listę w biurach Spółki.

Na żądanie należy każdemu akcjonarjuszowi wydać w biurach Spółki, najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem, odpis wniosków przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Prócz tego należy każdemu uprawnionemu do głosowania akcjonarjuszowi zezwolić w tymsamym czasokresie w lokalu Spółki na przegląd przedłożeń i dokumentów, przygotowanych dla Walnego Zgromadzenia.

§ 25.

Każdy akcjonarjusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to, czy pełnomocnik jest akcjonarjuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawnicze głosują przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnictwa.

Kobiety mogą wykonywać prawo głosowania osobiście lub przez swoich małżonków, jako ustawowych zarządców majątku, bez osobnego pełnomocnictwa, albo wreszcie przez innych pełnomocników, wykazanych wedle ustawy 1. i 2.

LOKAL, nadający się na bank,

instytucyę handlową i t. d. w Rzeszowie, natychmiast do odstąpienia. Oferty do kancelaryi adwokackiej w Krakowie, ulica Szewska 19, II. piętro.

Przystąpię do spółki
do rentownego przedsiębiorstwa z wkładem 5 miljonów i współpracą. Zgłoszenia pod „Rutyna" do biura ogłoszeń Fel. Stattera, Kraków, Grodzka 13.

Chemiczną fabrykę
sprzeda F. ROTT w Dziedzicach, (Śląsk), taksamo tran rybi, tłuszcz Tovotta, rezerwoar żelazny, prasy do sukna i pompy hydrauliczne.

Posadę do towarzystwa samotnej pani, na skromnych warunkach, przyjmie dystyngowana, materyalnie niezależna panna z dobrego domu. — Zgłoszenia dla **„Samotnej"** do biura ogłoszeń „Lot", Kraków, Szewska 18.

Kupuję złoto, srebro, platynę, oraz wszelką biżuteryę, płacąc najwyższą wartość. Przyjmuję także do komisowej sprzedaży. — **Kupuję** zęby sztuczne, płacąc **tysiąc do 3 tysięcy Mp.** za sztukę. **Józef Cyankiewicz, Kraków, Sławkowska 1. — Zakład zegarm.-jubilerski.**

Instytut Grafologiczny
Prof. H. Gralskiego
Kraków, Grodzka 64.
Naukowe oceny charakteru i uzdolnienia.

Około 60 milionów marek

potrzebuje większe przedsiębiorstwo (Chem.-Spir.) w Zachodniej Małopolsce na powiększenie kapitału obrotowego. Oprócz % zapewnione wielkie zyski. — Zgłoszenia do biura ogłoszeń **Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13.**

DOM HANDLOWY „GRAFIKA"
F. Terakowski, Kraków, Starowiślna 8

Ma do nabycia dla Introligatorów, Szkół i Zakładów wszelkie narzędzia, prasy, hebla z nożami, szywaczki i t. p. wszelkie potrzebne materyały introlig. płótna (kaliko) z firmy L. Geyera w Łodzi. Do sprzedania różne maszyny, kilka nożyc do tektur, obcinania heblówki, narożników, perforowania, satynówka, cięcia torebek, pudełek (ritzstaur) tiglówka 23×33. Farby drukarskie różne, masę na walce, przyjmuje walce do odlewu, tasiemki i taśmę rotac. — Zamówienia z prowincyi i zapytania odwrotnie.

Samodzielnego zastępstwa
kierownictwa miejsc. oddziału przedsiębiorstwa przemysłowego, handlowego, bankowego lub t. p.
poszukuje
przemysłowiec (polak katolik),
energ., doświadcz., z długolet. prakt., pracowity i uczciwy, dobrze ustosunkowany, rozporządzający pierwszorzędnym lokalem biurowym w Krakowie i ' a refer. Nieanon. zgłosz. pod **„Własnemi siłami"** do Biura „Prasa" Kraków, Karmelicka 16.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi memu Najdroższemu Mężowi ś. p. Ludwikowi Rybce, a mianowicie: Przewielebnemu Ks. Kanon. Pilchowskiemu, Ks. Katech. Małysiakowi, W. P. Dr. Landauowi, W. P. Dr. Komorowskiemu za troskliwą i sumienną opiekę lekarską, Kolegom a wszczególności WP. Ferdynandowi Wiśniowskiemu, Chórowi Stow. drukarzy „Ognisko", Krewnym, Znajomym, składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Stroskana żona wraz z dziećmi i rodziną.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 31 października.

Mord polityczny pod Zaleszczykami.

„Kurjer Por." donosi, że pod Zaleszczykami aresztowano herszta bandy, która zamordowała w Wyszkowie kierownika szkoły Ant. **Berezowskiego.** Hersztem tym ma być uczeń gimnazyum ukraińskiego.

W czwartą rocznicę Wyzwolenia.

Dzień 31 października 1918 stał się historyczną datą **upadku panowania dawnej Austryi w Małopolsce,** w szczególności zaś **w Krakowie.** Cztery lata temu rozpoczął się bowiem w Krakowie, a następnie w całym kraju żywiołowy ruch rozbrajania formacyi wojskowych austryackich i przejmowania władzy w ręce polskie. Pamiętamy wszyscy jeszcze ten moment, kiedy to w prezydyalnych biurach m. Krakowa ostatni komendant austryacki twierdzy tutejszej, hrabia **Benigni,** z płaczem oddał szablę przedstawicielom tymczasowej Komisyi Likwidacyjnej. **Z tą chwilą nie było Austryi w Krakowie.**

Historyczny ten dzień wspominamy nie tylko ze względów pamiątkowych, ale i dlatego, aby przypomnieć ofiary, jakie cały naród polski już złożył na ołtarzu wyzwolenia i **jakich się jeszcze domaga od nas oraz od przyszłych pokoleń wskrzeszone państwo.** Dzień ten powinien być dla nas przeglądem dokonanych już przez naród prac około budowy państwa, a nadto skupieniem się i obliczeniem sił, aby te prace prowadzić w dalszym ciągu dla wzmocnienia fundamentów Rzeczypospolitej, dla pogłębienia kultury państwowej i obywatelskich obowiązków.

W tym dniu też nie zapomnimy tego, że wyzwolenie Ojczyzny nie było dziełem jednej klasy lub partyi, ale było owocem krwawych zabiegów i ofiar **całego społeczeństwa,** wszystkich jego czynników politycznych i kulturalnych. Wszyscy szli do wolnej Polski, wszyscy pracowali, cierpieli, składali ofiary dla dobra publicznego.

Dzisiaj, po czterech latach wyzwolin, po czterech latach niepodległości Rzeczypospolitej, w przeddzień drugich wyborów do Sejmu polskiego, w ważnym momencie naszego życia zbiorowego, pamięć historycznej daty upadku naszych trzech zaborców, uczcimy najlepiej, składając **ślubowanie dalszej ciężkiej pracy, ofiarności, obowiązkowości, liczenia na własne siły, służenia przedewszystkiem państwu,** które będzie takiem, jak je sobie urządzimy. Nie zapominajmy, że tylko taki organizm państwowy ma szanse pełnego rozwoju, który nie ustaje w pracy o powiększanie duchowych i materyalnych dóbr, która je produkuje i powiększa. To jest główny środek do zabezpieczenia naszej niepodległości... A tę niepodległość uratujemy najłatwiej współpracą i zgodą nas wszystkich, rozumnym, niezbędnym kompromisem naszych interesów, konsolidacyą wewnętrzną, solidarnością państwową... To nas uczyni silnymi w obronie naszej państwowości, wobec wrogów naszej Rzeczypospolitej.

* * *

Rocznicę oswobodzenia Krakowa z pod zaboru austryackiego, rozpocznie uroczystość się nabożeństwem w kościele Maryackim o godz. 10 rano, poczem o godz. 11 ruszy pochód przed główną strażnicę wojskową w Rynku, gdzie po przemówieniu wiceprez. m. Dra Wielgusa, nastąpi zmiana warty.

Zjazd dyrektorów muzeów w Polsce.

Plany muzeum narodowego w Krakowie.

W związku z wystawą w gmachu Przyjaciół sztuk pięknych, planów i modeli muzeum narodowego w Krakowie, odbył się zjazd dyrektorów muzeów polskich. Na zjazd przybyli z Warszawy reprezentant ministerstwa oświaty dr. Turczyński, reprezentant min. robót publicznych dr. Treter i dyr. Tow. Zachęty sztuk pięknych Wojcicki. Ze Lwowa dr. Zarewicz i kustosz Miękicki. Z Poznania dr. Gumowski i dr. Liszle, z Torunia kustosz Gross. Z Krakowa dyr. Kopera, kustosze Kwiatkowski i Pałasiński, dr. Chmiel, jako reprezentant miejskiego muzeum historycznego, inż. Tor dyr. muzeum przemysłowego, inspektor Udziela dyr. muzeum etnograficznego i dr. Komornicki, kustosz muzeum Czartoryskich.

Członkowie zjazdu, obradujący w kancelaryi muzeum w Sukiennicach, po wysłuchaniu objaśnień planów muzeum przez autora prof. Szyszko Bohusza, odbyli szczegółową dyskusyę nad planami i uchwalili, że winne one być zrealizowane, jako odpowiadające w zupełności swemu celowi. Wczoraj zjazd omówił kwestyę organizacyi muzeów w Polsce i statutu związku, oraz inne ważne sprawy, tyczące się muzeów i muzeologii.

Wreszcie prezydyum miasta Krakowa podejmowało członków zjazdu przyjęciem w sali Starego Teatru.

Jak z planów i modeli wystawionych w pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim widać, nowe muzeum przedstawiać się będzie imponująco. Idąc ulicą Wolską ku Błoniom napotkamy na skromną, lecz monumentalną kolumnadę, która zamykać będzie plac Wolności. Po prawej stronie placu stanie budynek administracyjny, pomyślany celowo i przy uwzględnieniu wszystkich wymogów nowoczesnej wiedzy muzealnej. Prócz kancelarji, czytelni i pracowni, która mieścić się będą na wysokim parterze, sale i go piętra zajmie część zbiorów, aż do czasu, póki nie stanie przeciwległe skrzydło przeznaczono już na właściwe muzeum. Potem kolejno ma się dobudowywać dalsze skrzydła, aż do czwartego. Każde z nich będzie o dwóch kondygnacjach. Sale parterowe będą posiadały oświetlenie boczne, piętrowe zaś oświetlenie górne. Gdy staniemy w ul. Wolskiej, widzieć będziemy w perspektywie ponad kolumnadą, kopiec Kościuszki.

Budowa muzeum ma się rozpocząć na wiosnę od wzniesienia wspomnianego budynku administracyjnego. Zebrane dotąd fundusze starczą jedynie na podjęcie pierwszych robót. Rzeczą społeczeństwa będzie składkami popierać ten wspaniały cel, by doprowadzić do jak najszybszego wybudowania choć pierwszych pawilonów, tak, aby zamagazynowane dotąd zbiory muzealne mogły znaleść odpowiednie pomieszczenie.

Zjazd dokonał w końcu wyboru tego samego prezydyum dyrektorów muzeów w Polsce w następującym składzie: prezes muzeum narodowego Kopera, wiceprezesi dr. Gembarzewski i dr. Treter, sekretarze Kwiatkowski i Gumowski.

Walka z głodem mieszkaniowym.

Wczoraj w krakowskiej Izbie handlowej odbyło się liczne zebranie najbardziej upośledzonych dziś Krakowian, bo pozbawionych mieszkań. Wybitny architekt krakowski, **p. Tad. Stryjeński,** w doskonale opracowanym referacie przedstawił zebranym możliwość wybudowania na placu Jabłonowskich szeregu domów o mieszkaniach 6, 3 i 2 pokojowych i w tym celu należy założyć kooperatywę, która w myśl ustawy sejmowej z września b. r. w przedmiocie rozbudowy miast, uzyska **80 — 90 proc. potrzebnych kapitałów na budowę.** Wedle cyfrowego opracowania projektu, cena budowy mieszkania 3 pokojowego wynosiłaby obecnie od **18 — 21 milionów marek,** płatnych w ratach **czteroletnich.** Członek kooperatywy byłby właścicielem takiego mieszkania i miałby swobodę rozporządzania. O ile wszystkie czynniki, od których wiele zależy, pójdą tej kooperatywie mieszkaniowej na rękę, budowa pierwszego domu wspólnego mogłaby się zacząć już z wiosną.

Masowa ucieczka Denikińców z Krakowa.

(w) Jak wiadomo do robót publicznych używano w okolicach Krakowa internowanych żołnierzy z byłych oddziałów antybolszewickich. Jedna z tych partyj umieszczona na forcie „Krakusa“ przed kilku dniami przy porannej pobudce nie stawiła się do pracy.

Jak się okazało **około 100 Denikińców poprzedniej nocy zbiegło z fortu.** Pozostałych Denikińców w liczbie 16 władze wojskowe **aresztowały i odesłały do obozu koncentracyjnego w Szczypiórnie.**

Dochodzenia w tej sprawie w toku.

Najbliższe zadania Sejmu i Senatu.

Wybory do Sejmu odbędą się, jak wiadomo 5, do Senatu zaś 12go listopada. Wedle artykułu 25 konstytucyi Sejm będzie zwołany na pierwsze posiedzenie w 3-ci wtorek po dniu wyboru, czyli **na dzień 21 listopada.** Ponieważ wedle art. 37 przepis art. 25 stosuje się odpowiednio także do Senatu, przeto Senat zejdzie się dopiero w tydzień po Sejmie, t. j. **28 listopada.** Ponieważ dalej wówczas zakończy się okres urzędowania Naczelnika Państwa, przeto w myśl analogii art. 41, Sejm i Senat połączą się natychmiast na zaproszenie marszałka Sejmu i pod jego przewodnictwem **celem wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.** Dalszym punktem programu ciał ustawodawczych będzie wybór członków **Trybunału Stanu,** którego, wedle art. 64, dokonać musi Sejm i Senat natychmiast po ukonstytuowaniu się.

Wytyczanie granicy na Wschodzie.

Z Warszawy donoszą oficyalnie: Mięszana komisja graniczna ukończyła czynności na **Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej.** Na zebraniu plenarnem obu delegacyj mięszanej komisyi granicznej w Mohylanach, Podwołoczyskach, Husiatynie rosyjskim i Kamieńcu Podolskim, przekazano **446 km. zasłuplonej linii granicy państwowej.** Dotąd przekazano 873 km. linii granicznej tj: przeszło dwie trzecie. Wobec wyjazdu sowieckich delegacyj komisyi mieszanej do Moskwy, dalsze przekazywanie granicy zostało odroczone do czasu powrotu tejże delegacyi.

Lokomotywy i wagony z Francyi dla Polski.

Wiceminister kolei p. Eberhardt, który z polskiej strony uczestniczył w międzynarodowej konferencyi kolejowej w Paryżu, oświadczył na zapytanie przedstawiciela „Przeglądu Wieczor.“, że podczas pobytu swojego we Francyi, poruszył sprawę taboru kolejowego, ofiarowanego Francyi przez Niemcy, i nabycie tego taboru dla Polski 102 parowozów i 4.500 wagonów. **Kupno będzie dokonane po cenach reparacyjnych** parę razy niższych od handlowych i na 10 letni kredyt. Poruszono również sprawę, by zamiast spłat obciążyć tym nasze konto na rzecz Niemiec, z którymi mamy jeszcze porachunki.

Krytyczny stan na Ukrainie.

Na posiedzeniu ukraińskiego centr. komit. wyk. Rakowski, wygłosił mowę o sytuacyi gospodarczej Ukrainy sowieckiej. Liczba bezrobocych na Ukrainie przekroczyła 100 tysięcy. Stan rolnictwa **jest więcej niż krytyczny,** powierzchnia uprawna w roku bieżącym **zmniejszyła się** jeszcze w porównaniu z rokiem ubiegłym. **Przemysł i transport zamierają z braku opału.** Perspektywy gospodarcze Ukrainy, Rakowski widzi w bardzo ciemnych barwach.

Lenin znów niezdolny do pracy.

Z Moskwy otrzymał londyński „Daily Express“ via Ryga doniesienie, że Lenin zaniechał znów wszelkiej pracy politycznej i wyjechał na wieś. Otoczenie Lenina przyszło, podobno, do przekonania, że nie może on wyleczyć się ostatecznie ze swej ciężkiej choroby nerwowej.

Jugosłowiańscy posłowie w Pradze.

W Pradze bawi 77 jugosłowiańskich posłów, którzy demonstracyjnie przybyli do stolicy Czech, celem wzięcia udziału w uroczystości dla uczczenia 4-tej rocznicy niepodległości czeskiej. Na czele posłów przybyli: prezydent skupczyny Dr. Edo Lukinicz, oraz ministrowie Kumandy, Miladinowicz, Pucelj Omerowicz. Jugosłowian przywitano bardzo uroczyście w Pradze, a program ich pobytu ustalono na trzy dni. Prasa czeska podnosi, że w Pradze ustalone będą w czasie pobytu posłów belgradzkich, nowe zasady polityki słowiańskiej oraz domaga się bezwzględnej solidarności jugosłowiańskiej i czeskiej dla utrzymania niepodległości obu tych państw.

Jak wygląda nowy premier czeski p. Antonin Svehla?

W ostatnim zeszycie przeglądu „L'Europe Nouvelle“, jeden z publicystów francuskich kreśli tak konterfekt obecnego premiera czeskiego:

„Ze swemi szerokiemi ramionami, z grubą, okrągłą głową, której kulistość zwiększają je szcze łysina i małe faworytki, z okularami, nakrywającemi krótkowzroczne oczy i ze swym tużurkiem, jaki noszono przed kilku laty, czyni p. Svehla wrażenie raczej poczciwego notaryusza, opisanego przez Maupassanta, niż męża stanu".

Podobny portret, wnioskując z podobizny p. Svehli, podają pisma ilustrowane.

Bułgarya w sprawie Tracyi.

W exposé, wygłoszonem w sobraniu, oświadczył premier Stambolijski w sprawie **Tracyi, że rząd bułgarski nie pozwoli pod żadnym warunkiem** na przemarsz jakiegokolwiek wojska przez jej terytoryum. Kemal pasza spowodował rewizyę traktatu w Sèvres, co za sobą z konieczności pociągnie rewizyę innych traktatów. Wskutek decyzyi wielkich mocarstw, Turcya staje się państwem **sąsiadującem z Bułgaryą,** a stosunki za leżeć będą od roszczeń, z jakiemi Turcya wystąpi. W sprawie morza oświadczył Stambolijski, że Bułgarya powinna **otrzymać część wybrzeża Morza Egejskiego** tak samo, jak Jugosławia. Bułgarya ustaliła swój punkt widzenia w sprawie Tracyi, zanim jeszcze wielkie mocarstwa zajęły się tą sprawą. Sądzę — mówił mówca — że najlepszem rozwiązaniem tej kwestyi będzie **nadanie autonomii tej prowincyi.** Tracya była oderwana od Bułgaryi, aby **zostać umiędzynarodowioną,** toteż mówca wyraził nadzieję, że wielkie mocarstwa spełnią swą obietnicę.

Sobranie ogromną większością głosów uchwaliło następnie votum zaufania dla polityki zagranicznej rządu.

Przesilenie finansowe w Gdańsku.

„Gazeta Gdańska" donosi, że na tle **trudności finansowych Gdańska** ujawniły się w łonie senatu tak wielkie różnice zdań, **że liczyć się należy z jego ustąpieniem.** Na ostatniem posiedzeniu zdawało się, że przyjdzie do formalnego rozłamu, gdyż część senatorów nie chciała brać nadal odpowiedzialności **za groźne położenie.**

Jeden z senatorów ostro atakował obecny system rządu. Oświadczył on, że sytuacya jest coraz groźniejsza, **burzą się nietylko robotnicy ale także urzędnicy,** którym zalega się **z wypłaceniem pensyi.** Ponadto prowokuje się, zdaniem mówcy **ustawiczne konflikty z Polską.**

Senator Schimmer oświadczył, że nie należy obawiać się zaburzeń i wskazał na doświadczenia z roku ubiegłego, kiedy to za pomocą stanu wyjątkowego zdołano utrzymać porządek. Zebranie skończyło się **w bardzo podnieconym nastroju.**

Jak dalej z Gdańska donoszą, tamtejszy oddział Banku Rzeszy znalazł się w trudnościach płatniczych ze względu na to, że transport pieniędzy z Berlina spóźnił się.

Wystawa rolnicza w Moskwie.

(Wir.) W najbliższym czasie zostanie otwarta w Moskwie wszechrosyjska wystawa rolnicza. Będzie ona wyposażona w oddział zagraniczny, w którym będą reprezentowane tylko te państwa, które nawiązały stosunki handlowe i polityczne ze sowietami. Państwa, które tych stosunków nie nawiązały, będą dopuszczone tylko w wypadkach wyjątkowych. — Prezes głównego komitetu organizacyjnego tej wystawy Bragin, w rozmowie z p. Herriotem wyraził opinię, że wprawdzie oficyalne zaproszenie rolnictwa francuskiego jest niemożliwe dla braku oficyalnych stosunków z Francyą, atoli prezydyum wystawy chętnieby widziało eksponaty francuskie.

Stopniowe wymieranie prasy niemieckiej.

Wedle świeżo ogłoszonej urzędowej listy dzienników i wogóle czasopism, stanowiącej podręcznik urzędów pocztowych, przestało wychodzić w ostatnich trzech miesiącach 283 wydawnictw peryodycznych na obszarze Rzeszy niemieckiej.

(s) **CHOROBA DOWÓDCY O. K. W KRAKOWIE.** Od kilku dni dowódca O. K. gen. Czikel, leży chory, mimo to gen. Czikel załatwia sprawy służbowe drogą piśmienną. Jest nadzieja, że dowódca O. K. w najbliższych dniach obejmie urzędowanie.

(s) **LIST PASTERSKI KS. BISKUPA SAPIEHY DO DIECEZJAN** w sprawie wyborów został odczytany w niedzielę z ambon kościelnych. List pasterski nie popierając żadnej listy w szczególności, wzywa wiernych do modłów błagalnych w dniu 1 listopada na nabożeństwach, które odprawiane będą na tę intencję. List wspomina, że w dawnej Polsce modlono się o wybór dobrego króla, dziś, kiedy los państwa zawisnął od sejmu, należy błagać Boga o wybór dobrych posłów.

(s) **PRZED ZADUSZKAMI.** Z okazji zbliżających się dni zadusznych przekupnie zwieźli na Rynek główny całe masy gałęzi jedliny i kwiecia. Prawie cała połowa Rynku od strony pomnika Mickiewicza założona jest wieńcami z naturalnych i sztucznych kwiatów. Przedewszystkiem wybijają się swą białością astry. Ruch w tej części Rynku od wczesnego już ranka jest bardzo ożywiony.

Tego roku zawiązany w Krakowie oddział Tow. żałobnego krzyża podjął energiczną zbiórkę na cele konserwowania wspólnych cmentarzy i grobów z czasu wojny światowej. W tym celu ustawiono na Rynku gł. i placu Szczepańskim namioty, w których panie krakowskie sprzedają nalepki żałobne i wieńce na cel tego Towarzystwa. Zaznaczyć należy, że inicjatorem tej szlachetnej myśli był ks. Niezgoda, gen. kapelan załogi krakowskiej.

MUZYKA KOŚCIELNA. We środę, dn. 1 listopada, podczas odpustu w dniu WW. Świętych w kościele św. Piotra o godz. 10.30 na sumie grać będzie orkiestra 20 p. p. pod batutą kapelm. A. Zamorskiego, a na mszy św. o godz. 12-tej odśpiewa p. S. Skalska-Mroczkowska pieśni Cherubiniego i Marianiego, a prof. B. Kopystyński odegra na wiolonczeli utwory Goltermana i Swendsena. Przy organach p. F. Macalik.

APROWIZACJA MIASTA W CUKIER. Wczoraj nadeszły do Krakowa dalsze transporty cukru kostkowego i t. zw. w głowach w ilości 6 wagonów. Równocześnie zawiadomiony został miejski urząd aprowizacyjny o wysłaniu z Chybi nowych transportów cukru.

Konsumy i instytucje, które przedłożyły podania o przydział cukru a dotąd go jeszcze nie pobrały, winny bezzwłocznie zgłosić się do urzędu aprowizacyjnego dla odebrania kwitów.

NOWE CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Województwo krakowskie zatwierdziło następujące ceny ustanowione przez komisję cennikową w dniu 27 paźdź. b. r.:

A) 1 kg. chleba żytniego z 70 proc. przemiału 360 Mp., razowego 300 Mp., 6 dkg. bułka gładka najwyżej z 50 proc. przemiału 46 Mp., 8 dkg. bułka wiedeńska, (rożki, kajzerki) 38 Mp. 3 dkg. solodrąg 28 Mp. W sklepach spożywczych 1 kg. chleba o 10 Mp., bułka o 2 Mp. drożej.

B) Z 1 ctm. węgla jaworznickiego w składach hurtownych 2.980 Mp., w mieście w składach drobnych handlarzy 2.980 Mp.

C) 1 kg. kotletów wieprzowych 3.000 Mp. wieprzowiny 1.900 Mp. bitu, słoniny białej i sadła solonego 3.200 Mp., sadła bez otoki 3.600 Mp., smalcu 3.800 Mp., słoniny paprykowanej i wędzonej 3.800 Mp., kiełbasy surowej 1.620 Mp., siekanej 1.720 Mp., krajanej 2.200 Mp., kiełbasek wiedeńskich i sardelek 1.720 Mp., kiszek w trzech gatunkach 700 Mp., salcesonu zwykłego 1.400 Mp., wędzonki surowej 3.400 Mp., gotowanej 2.600 Mp., szynki krajanej na części 3.900 Mp., mieszaniny 3.700 Mp.

Z powodu podwyżki robocizny o 25 proc. (która to sprawa była wczoraj przedmiotem konferencji komisji cenników, złożonej z delegatów właścicieli piekarń i organizacji robotniczej) cena chleba będzie wynosiła od dnia dzisiejszego 385 Mp. za 1 kg., cena bułek zostaje podwyższona o 1 Mp.

GROŹBA STRAJKU PIEKARZY. Czeladnicy piekarscy wnieśli do Związku właścicieli piekarń w Krakowie pismo z żądaniem podwyższenia im dotychczasowych płac o 25 proc., grożąc w przeciwnym razie strajkiem. Właściciele piekarń po dłuższej konferencji, odbytej w Magistracie w obecności przedstawiciela miasta wiceprez. Bobrowskiego, uchwalili uwzględnić żądania czeladników [illegible] tem jednak zastrzeżeniem, że czeladnicy przyjmą na siebie obowiązek przesiewania mąki, którą to czynność spełniali dotąd pomocnicy. Czeladnicy warunek ten przyjęli.

PODWYŻKA PODATKU OD WIN MUSUJĄCYCH. Izba skarbowa w Krakowie podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 1 listopada 1922 r. podwyższono stopę podatku od win musujących o 100 proc. dotychczasowej stopy podatku. Zapasy win musujących poza wytwórnią podlegają pisemnemu zgłoszeniu w trzech egzemplarzach, według stanu z dnia 1 listopada 1922 r. w najbliższym oddziale kontroli skarbowej najpóźniej do dnia 8 listopada 1922 r. Do zgłoszenia zapasów win musujących obowiązani są nietylko wytwórcy i sprzedawcy, lecz także gospodarstwa domowe, te ostatnie o tyle, o ile zapas win musujących obliczony w całych flaszkach wynosi więcej, aniżeli dwie całe flaszki o pojemności ponad 425 do 850 ctm. kubicznych.

PARĘ SŁÓW O WYPŁATACH ZALICZEK W MAGISTRACIE. Przed paru dniami podaliśmy wiadomość, iż Magistr. krakowski wypłacił w piątek zaliczki wszystkim swoim urzędnikom. Obecnie dowiadujemy się, iż zaliczki te otrzymali tylko urzędnicy etatowi, urzędnicy zaś prowizoryczni, tzw. dyetarjusze skazani są nadal na nędzną wegetację z pensją, wynoszącą 46 tysięcy marek miesięcznie; jest wśród nich wielu nawet takich, którzy pobierają tylko 20 tysięcy marek miesięcznie. Byłoby rzeczą zbyteczną chcieć udowadniać, że pensja taka przy obecnej, z godziny na godzinę wzrastającej drożyźnie, równa się niemal śmierci głodowej; fakt ten zbyt jaskrawo sam bije w oczy. Zauważyć jeszcze należy, iż niektórzy z tych urzędników prowizorycznych pracują w Magistracie krakowskim od siedmiu lat z górą. Podkreślić również wypada, że na podstawie rozp. minist. z dn. 4 paźdź. otrzymali już zaliczki tak prowizoryczni urzędnicy sądowi, jak kolejowi, tylko mało szybki w swych akcjach magistrat nasz nie może się zdobyć na ten czyn.

DANCINGI NA DOCHÓD SIEROT, odbywające się w każdą niedzielę, (pocz. o godz. 5-tej) w sali Tow. Technicznego, zdobyły sobie zasłużoną opinję najlepszych zabaw, gromadzących doborowe towarzystwo. Jeszcze w dwie najbliższe niedziele powtórzona będzie tą miła zabawa — poczem Komitet urządzi wieczór św. Katarzyny, zamykając karnawał jesienny przed adwentem.

„STOLIKI WIRUJĄCE". W serji wieczorów dyskusyjno-doświadczalnych, urządzanych co drugą środę staraniem Towarzystwa Metapsychicznego — p. Andrzej Wodzinowski wygłosi odczyt (z demonstracjami) p. t. „Stoliki wirujące" we środę d. 1 listopada o godz. 7. wieczór w auli gimn. matem.-przyrodn. przy ul. Studenckiej 12. Wstęp dla członków Tow. Metaps. bezpłatny.

INAUGURACJA KRAK. KOŁA „STRONNICTWA ZACHOWAWCZEGO". W niedzielę ubiegłą odbyło się w Krakowie inauguracyjne zgromadzenie miejscowego koła „Stronnictwa Zachowawczego". Przewodniczył prof. Dr Karol Klecki. Referaty wygłosili pp. Konstanty hr. Plater (o genezie i zasadach Stronnictwa), Michał hr. Sobański (o zadaniach społecznych i stosunku Stronnictwa do religii i Kościoła), Hieronim hr. Tarnowski (o praworządności) i sekretarz Koła Konstanty Tchórznicki (o organizacji). Zabierali głos w dyskusji zarówno członkowie Stronnictwa, jak pp. Marjan Woźniakowski i margr. Aleksander Wielopolski, jak i niektórzy goście (O. Jacek Woroniecki, Artur Z. Cieślecki, akad. Pelczar). — Zarząd krakowskiego Koła mieści się przy ul Krupniczej 9, parter na lewo.

(s) **ODZNACZENIE DZIENNIKARZA KRAKOWSKIEGO.** „Warszawska Gazeta Poniedziałkowa" donosi: Górnośląską wstęgą waleczności i zasługi został odznaczony znany poeta i dziennikarz krakowski podpor. W. P. Piotr Rysiewicz, biorący czynny i wybitny udział w trzeciem powstaniu górnośląskim. Zaznaczyć należy, że odznaczenie to jest drugie z rzędu, jakie przypadło czasu wojny krakowskim dziennikarzom. Pierwszy odznaczony został Krzyżem walecznych red. E. Migiestyński.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A—B) wtorek, 31 bm. dyr. Muz. Nar. Dr. Fel. Kopera: „Architektura gotycka" (z obrazami świetlnymi); środa, 1 listopada red. Dr. Ant. Beaupre: „Państwo i mniejszości narodowe"; czwartek, 2 listopada prof. Bol. Pochmarski: „Ideologja czynu polskiego"; piątek, 3 listopada red. Edward Paszkowski: „Idea bolszewizmu"; sobota, 4 listopada Dr. Melanja Grafczyńska: „Schuman" (z ilustr. muz.) Początek o godzinie 7-mej wieczór.

SPRAWA KOMOROWSKIEJ. W aptece p. Schneidra przy ul. Długiej, przez ostatnie dwa dni wypisuje komisja sądowa pod kierunkiem sędziego śledczego dra Drożdżikowskiego wykaz pobranych przez Komorowską i jej służącą proszków weronalu. Orzeczenie chemiczne i analiza zawartości jelit ś. p. Komorowskiego, jeszcze nie nadeszły z pracowni chemicznej uniwersyteckiej. Przesłuchanie świadków jest bardzo uciążliwe i wymaga konfrontacji. Jak słychać, rozprawa odbędzie się dopiero w kadencji styczniowej.

(ch) **W SPRAWIE ADW. DRA FENSTERBLAUA** dowiadujemy się, iż sędzia Lisak wyznaczony dla jego sprawy również zachorował na zapalenie oskrzeli i dla tego w zastępstwie jego wyznaczono sędziego Wysockiego. Okazuje się teraz, że przyczyną aresztowania adw. Fensterblaua było to, iż sąd w Radomiu wyszedł z założenia, że przedłożone przez oskarżonego świadectwo lekarskie, stwierdzające u pacjenta katar oskrzeli, nie usprawiedliwia jego niestawiennictwa na wezwanie sądu. Ciekawe będzie więc teraz stanowisko sądu wobec tak komicznego zbiegu okoliczności, że sam sędzia zapadł na podobną chorobę.

KRADZIEŻ. Do policji doniosła p. Regina Sasówna, zamieszkała z matką przy ul. Starowiślnej l. 53, że gdy onegdaj przybył jej brat Roman w odwiedziny do matki, skradziono mu z kuchni mieszkania pozostawione tam futro z kołnierzem kangurowym, wartości 1 miljona Mp.

WŁAMANIE. Do mieszkania p. Leona Żuraka przy ul. Czapskich l. 1, włamali się niewyśledzeni sprawcy, zabierając ze sobą garderobę i bieliznę wartości 250 tysięcy Mp.

(ch) **UKARANY LICHWIARZ.** Nie miał powodzenia Franciszek Susuł obywatel z Bronowic, który popróbował onegdaj na rynku zbożowym szczęścia w spekulacji. Nabył mianowicie 2 metry zboża po 18 tysięcy Mp. za cetn. metr., które usiłował sprzedać niebawem pewnemu handlarzowi zbożowemu po cenie znacznie wyższej. Za proceder ten powędrował jednak do sądu okręgowego karnego, gdzie sędzia dr Kaczmarczyk zastosował względem niego ustawę o lichwie i skazał na jeden miesiąc ścisłego aresztu i 50 tysięcy Mp. grzywny.

MEKKAR - RACEIRIM. Dziś o godz. [illegible] wieczorem odbęd[illegible] się w sali Ezry (ul. Krak[illegible] [illegible] branie członków. Na porządku dziennym [illegible] bardzo pilne.

DYFTERJA SZERZY SIĘ. Jak nam do[illegible] gu ostatnich tygodni zanotowano w Kr[illegible] wypadków dyfterji (płonicy) wśród dzieci. Szcz[illegible] nie rozszerza się epidemja na przedmieściach [illegible] w gminach podmiejskich. Niewątpliwie rozszerzan[illegible] choroby sprzyja w znacznej mierze fatalna pogo[illegible] Fizykat miejski zarządził środki ochronne.

Z kraju.

POSADY W SEMINARJACH NAUCZYCIELSKICH. Wakują następujące posady nauczycieli w państwowych Seminarjach nauczycielskich na terenie Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego: Języka polskiego w seminarjach męskich w [illegible] i Chełmie, historji i geografji w seminarjum męskiem w Chełmie, przyrody w seminarj[illegible] [illegible] męskiem w Solcu nad Wisłą, matematyki [illegible]jach męskich w Siennicy i Łomży na Pod

lasłu, fizyki i chemji w Seminarjum żeńskiem w Sandomierzu, muzyki i śpiewu w seminarjum męskiem w Leśnej, gimnastyki w seminarjum męskiem w Szczebrzeszynie, przedmiotów pedagogicznych w seminarjum męskiem w Siennicy, szkoły ćwiczeń w seminarjum męskiem w Pułtusku. Adres Kuratorjum: Warszawa, Aleje Ujazdowskie Nr 20.

WALNE ZGROMADZENIE członków Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Skawinie, odbędzie się dnia 9 listopada 1922 r. o godzinie 3-ciej popołudniu z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2. Przedłożenie rachunków za rok 1921 z wnioskiem o udzielenie Dyrekcji absolutorjum. 3. Rozdział zysku za rok 1921. 4. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej. 5. Wybór 1 Dyrektora. 6. Wybór komisji rewizyjnej. 7. Sprawa fuzji z kasami Reiffeisena. 8. Wnioski członków.

RADA NADZORCZA.

STRAJK ZECERÓW WE LWOWIE ZLIKWIDOWANY. (PAT) Strajk zecerów we Lwowie zlikwidowany. Zecerzy otrzymali 40 proc. podwyżki, od wszystkich innych żądań odstąpili. Dziś wyjdą wszystkie dzienniki

„GONIEC WARSZAWSKI." W dniu dzisiejszym wyszło w Warszawie nowe pismo: „Goniec Warszawski."

ZDEMOLOWANIE DRUKARNI „GŁOSU LUBELSKIEGO". (Z) W nocy z 29 na 30 b. m. zostala zdemolowana drukarnia nar.-demokratycznego „Głosu „Lubelskiego".

PAN EMANUEL CHAYES dotychczasowy starszy prokurent Wied. Banku Związkowego filji w Krakowie został mianowany dyrektorem Banku Handlowo-Kredytowego (Handelskreditbank) Wiedeń I. Wipplingerstrasse 23.

TEATR, LITERATURA, SZTUKA.

„DZIADY" MICKIEWICZA. Dzisiaj wznawia teatr im. Jul. Słowackiego arcydzieło naszej poezji narodowej, należące do stałego repertuaru tej sceny i gromadzące zawsze tłumnie publiczność tutejszą i zamiejscową, spieszącą dla ujrzenia „Dziadów" w genjalnej inscenizacji Wyspiańskiego. Niegrane od 2-ch lat, obudziły „Dziady" w b. sezonie wielkie zainteresowanie, tem więcej, iż w obecnem wznowieniu wystawiony będzie też obraz V, p. t. „Sen Senatora". „Dziady" powtórzone będą jutro (środa), we czwartek 2 i piątek 3 listopada. Reżyseruje p. Józef Sosnowski, w rolach głównych występują pp.: Kłońska (Maryla), Kosmowska (Rollison), Modzelewska (Kmitowa), Sosnowski (ks. Piotr), Bracki (Gustaw), Kulakowski (Guślarz), Jednowski (Senator), Szymborski (Ksiądz), Zbucki (Doktor).

„Dziady ze względu na długość trwania przedstawienia, rozpoczynają się wyjątkowo **o godz. 7-mej wieczór.**

Jutro popoł. o godz. 3-ciej „Młynarz i jego córka", na którego pierwsze przedstawienie bilety zakupione zostały na parę dni wcześniej. „Młynarz i jego córka" powtórzony będzie we czwartek 2 i niedzielę 5 listopada o godz. 3-ciej popołudniu.

Z TEATRU BAGATELA. „Szklanka panny młodej", wesoła, dowcipna i wykwintna komedja włoska H. Balbo, uświetniona występami utalentowanej i sympatycznej artystki scen warszawskich, cieszy się szczególnem wzięciem. Od początku do końca towarzyszą tej sztuce huragany wesołości, artyści zaś są gorąco oklaskiwani. „Szklanka panny młodej", grana stale przy wyprzedanej widowni, z powodu kończących się występów p. Zielińskiej, będzie powtórzona tylko dziś i jutro.

We środę po cenach 40% zniżonych po raz 20 „Sublokatorka", komedja A. Grzymały-Siedleckiego.

We czwartek popoł. „Carewicz" z p. Malicką i Węgierko po cenach 40% zniżonych. Wieczorem na liczne żądanie osób, przybyłych z poza Krakowa, „Florette i Patapon", farsa M. Hennequin'a. W piątek premjera interesującej sztuki M. Weronicza pt. „Wędrowiec i kobieta" w reżyserji p. Węgierki.

JADWIGA LACHOWSKA, sławna nasza śpiewaczka, głośna primadonna oper zagranicznych, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w piątek 3. listopada. Znakomita artystka na koncercie piątkowym w Warszawie była przedmiotem niezwykłych owacyj ze strony rozentuzjazmowanej publiczności.

DZISIEJSZY KONCERT ALFREDA HOEHNA genjalnego pianisty rozpocznie się o godz. 8 wieczór w Starym Teatrze. Kilkanaście biletów do nabycia przy kasie koncertowej.

ZAMKNIĘCIE WYSTAWY „Sztuka rodzima" nastąpi d 2 listopada b. r. Otwarcie wystawy Związku Artystów plastyków (Plac św. Ducha, dom artystów) odbędzie się w niedzielę 5. listopada b. r.

ANTONI WAŚKOWSKI: „GWIAZDY SPADAJĄCE" W ostatnich dniach ukazała się w handlu księgarskim nowa powieść znanego poety, Antoniego Waśkowskiego, p. t. „Gwiazdy spadające," wydana nakładem J. Czerneckiego, a osnuta na tle stosunków, jakie panują dziś między dworem, a chłopstwem.

REPERTUAR TEA[illegible] KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juliusza Słowackiego.

Wtorek o godz. 7-mej „Dziady".

Środa o godz. 3-ciej popoł.: „Młynarz i jego jego córka".

Środa wieczór o godz. 7-mej: „Dziady".

Teatr „Bagatela".

Wtorek: „Szklanka panny młodej", (występ A. Zielińskiej).

Środa popołudniu: „Sublokatorka" (ceny 40 proc. zniżone).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Wtorek: „Sprzedana narzeczona".

Środa: „Zamarłe oczy".

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Listy kandydatów do Sejmu z Krakowa.

Na liczne żądania naszych Czytelników podajemy dziś listy kandydatów z okręgu Kraków miasto, które pomieściliśmy już swego czasu w pierwszym numerze „Wiadomości Krakowskich". Podajemy je w porządku, wynikającym z kolejności porządkowej numeru, jakie dana lista otrzymała:

Lista Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

Nr. 8.

Korfanty Wojciech, poseł.
Mianowski Henryk, inżynier.
Dr. **Konopczyński Wł.,** prof. Uniw. Jag.
Dalewski Antoni, rękodzielnik.
Madejski Paweł, przemysłowiec.
Puszetowa Julia, prezesowa Związku Kobiet.

Lista Unii Narodowo-Państwowej

Nr. 10.

Ostrowski Witold, instruktor przemysłowy, radca miejski.
Dr. **Bogdani Roman,** adwokat krajowy.
Dr. **Oberländer Salomon,** adwokat krajowy.
Rolle Karol, inżynier, wiceprezydent miasta Krakowa.

Lista Związku Narodowo-Żydowskiego.

Nr. 25.

Dr. **Thon Ozyasz.**
Dr. **Schwarzbart Ignacy.**
Fränkel Berl.
Friedmann Wolf.
Dr. **Feldblum Szymon.**
Dr. **Bulwa Daniel.**
Zimmerman Regina.

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej urządza — jak nam komunikują — we wtorek, 31 b. m. o godz. 7 wieczór następujące zgromadzenia: Dzielnicy Piasek w sali Zakładu im. Królowej Jadwigi przy ul. Krupniczej 34, oraz Mieszczańskie w sali Domu robotniczego przy ul. św. Tomasza 37. Wstęp na powyższe zebrania za zaproszeniami, które wydaje biuro Chrześc. Zw. Jedn. Nar. w godz. od 9—1 przed. poł. i od 4—8 wieczór.

Unia Narodowo-Państwowa zwołała na dzisiaj, t. j. na wtorek o godz. 7 wieczór zgromadzenie obywatelskie przedwyborcze do sali Rady Powiatowej przy ul. Pijarskiej 1. Na zgromadzeniu przemawiać będą kandydaci listy Nr. 10. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można w lokalu Komitetu przy ulicy św. Anny 3.

Z Unii Narodowo-Państwowej komunikują nam, że w sobotę, 28 b. m. odbyło się zgromadzenie obywatelskie, zwołane przez Unię w Podgórzu w hali fabrycznej przy ul. Nadwiślańskiej, na którem kandydaci listy Nr. 10, pp. Ostrowski, dr. Bogdani, dr. Oberländer i wiceprezydent Rolle, przedstawili zebranym swój program. Takie same zgromadzenia odbyły się w innych dzielnicach (Krowodrza, Dębniki, Łobzów).

Z Centr. Biura wyborczego Zw. narodowo-żydowskiego komunikują: We wtorek, 31 paźdz. odbędą się zgromadzenia wyborcze w Oświęcimiu i Chrzanowie z posłem dr. Thonem, w Baranowie z p. Neigerem.

We środę, 1 listopada w Mielcu z p. Neigerem, w Tarnowie z inż. Zimmermanem i p. Kwittnerem, w Dębicy z Freundem, w Trzebini z p. Lewinem, w Pilźnie z p. Goetzlerem, w Ciężkowicach pod Tarnowem z p. Müllerem, w Gorlicach z p. Tischem, w Wadowicach z p. Salpetrem.

We czwartek, 2 listopada w Radomyślu Wielkim z p. Neigerem, w Krzeszowicach z p. Lewinem.

Aresztowania na czarnej giełdzie w Warszawie.

Na czarnej giełdzie panuje w dalszym ciągu popłoch. Odbywają się ustawiczne masowe aresztowania waluciarzy.

Dział gospodarczy.

30. października 1922 r.

Giełda Krakowska

Dział gospodarczy.

Dzień wczorajszy przyniósł znaczne osłabienie na rynku walut i dewiz. Prawie wszystkie waluty spadły i to dość gwałtownie, a przedewszystkiem dolar, za który płacono poniżej 13.500, podczas gdy onegdaj kurs jego doszedł do 16·500. Również spadły marki niem. i korony czeskie. Ruch w papierach dywidendowych nadal bardzo silny, przy tendencyi zwyżkowej, spadł jedynie Cegielski.

Płacono w Krakowie za

Dolary	—·—
„ kanadyjskie	—·—
Franki francuskie	990-980
„ belgijskie	—·—
„ szwajcarskie	2650
Funty angielskie	63500-64000
Marki niemieckie	3·55-3·45
Korony austryackie	—·—
„ węgierskie	—·—
„ czeskie	460-450
[illegible]	—·—
Lei rumuńskie	—·—
Liry włoskie	—·—
Floreny holenderskie	—·—

Akcye Tow. handl. i przem.			[illegible]
Polskie Tow. hand.	1000·—	1100·—	[illegible]
„Pharma"	3400.—	3300.—	[illegible]
Polski Glob	550· -	650·—	—·—
Żegluga polska	400·—	450·—	—·—
Zieleniewski	8800·—	9300·—	8900-9200·—
Parowozy	2800·—	3100·—	3100-2800·—
H. Cegielski	12000·—	13000·—	13000-12000·—
„Trzebinia"	2800·—	3200·—	3000-2900·—
„Pocisk"	1200·—	1500·—	1300·—
„Górka"	8900·—	9200·—	—·—
Siersza	14000·—	15000·—	[illegible]
„Tepege"	8500·—	9000·—	[illegible]
Polska nafta	2500·—	3000·—	[illegible]
„Pezet"	1600·—	1800·—	—·—
Mydło	6500·—	7000·—	—·—
„Krakus"	3000·—	3400 —	3200·—
Chodorów	6700·—	7000·—	6700-7000·—
Elektrownia Siersza	1000·—	1200·—	1050—1200·—
Automotor	1000·—	1300·—	1050-1150·—
Ćmielów	3200·—	3700·—	3500·—
Bank Przemysłowy	1000·—	1300·—	1000-1300·—
Bank Małopolski	1500·—	1900·—	1100-1800·—

Zurych. (PAT) Kursy końcowe: Berlin 0.13¼, Holandya 216. Nowy York 553·50, Londyn 24.70, Paryż 38.70, Medyolan 21.85, Bruksela 36.15, Kopenhaga 11035, Sztokholm 14725, Chrystyania 100, Madryt 84½, Buenos Aires 199½, Praga 17.65, Budapeszt 0.22, Bukareszt 355, Zagrzeb 227½, Sofia 380, Warszawa 0.0031½, Wiedeń 0.00071, stemplowana 0.0077.

Warszawa. Giełda warszawska. **Milionówka** trans. sprzed. 1700, kupno 1650.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn 13450, 13700, 13350, — sprzed. 13415, kupno 13285. — Franki belgijskie trans. 870, — Marki niemieckie trans. 3.40 — 3.30.

(Z) Waluty i dewizy zagraniczne słabiej. Dolary 13300, franki 952, marki niem. 3.

Siódmy dzień rozprawy przeciw Fedakowi.

Lwów. (AW). W siódmym dniu rozprawy przesłuchano pięciu oskarżonych o zdradę główną. Jeden z nich, Hnatowicz, słuchacz medycyny, po złożeniu oświadczenia, że nie uznaje rządu polskiego, zaprzeczył zeznaniom Sztyka, jakoby należał do tutejszej organizacji „Woli" i „Kuma" i jeździł do Wiednia, oraz do Pragi, celem dostarczenia swojej organizacji sześciu miljonów rubli.

Dalszy ciąg rozprawy jutro.

Z ostatniej chwili.

Strajk drukarski.

Związek właścicieli drukarń nadsyła nam następującą notatkę:

P. Prezes Kapusta nadsyła nam sprostowanie z prośbą o rehabilitację. Twierdzi, że miał szczery zamiar powrócić do pracy wraz ze swoim kolegą, lecz towarzysze zorganizowani przeszkodzili im w tem przemocą, grożąc nożami. Usprawiedliwić się zaraz nie mógł, gdyż stała warta drukarzy, stojąca przy bramie drukarni „Kurjera", nie pozwoliła na to. Prosi o przyjęcie do pracy i ofiaruje odrobienie pobranej zaliczki.

Pomieszczamy chętnie to wytłumaczenie. Sprawą gwałtu publicznego zajmie się prokuratorya.

[illegible]